



KOMENTARZ

Porozumienie w sprawie odblokowania eksportu ukraińskiego zboża

Daniel Szeligowski

Z inicjatywy Sekretarza Generalnego ONZ 22 lipca br. Ukraina, Rosja i Turcja zawarły porozumienie na rzecz odblokowania eksportu zboża z ukraińskich portów nad Morzem Czarnym. Wznowienie handlu nie jest jednak przesądzone i będzie zależeć przede wszystkim od dobrej woli strony rosyjskiej, która może sabotować realizację porozumienia przy pomocy instrumentów militarnych.

Co przewiduje porozumienie?

Porozumienie (formalnie dwa odrębne porozumienia: Ukraina–Turcja–ONZ i Rosja–Turcja–ONZ) zakłada utworzenie morskiego korytarza humanitarnego przez Morze Czarne dla statków handlowych płynących po zboże do trzech ukraińskich portów w obwodzie odeskim: Jużnego, Czarnomorska i Odessy. Ukraina, Rosja i Turcja zobowiązują się zapewnić statkom bezpieczną żeglugę i powstrzymać się od ataków na infrastrukturę portową niezbędną dla realizacji porozumienia. Statki mają wpływać do ukraińskich portów zgodnie z harmonogramem opracowanym przez powołane w tym celu Wspólne centrum koordynacyjne w Stambule, w skład którego wejdą przedstawiciele Ukrainy, Rosji, Turcji i ONZ. Podczas przekraczania tureckich cieśnin w drodze do i z ukraińskich portów ładunek i załoga statków będą podlegać wspólnej inspekcji czterech stron. Porozumienie zawarto na okres 120 dni, z opcją automatycznego przedłużenia.

Jakie znaczenie dla Ukrainy ma wznowienie eksportu zboża drogą morską?

Odblokowanie eksportu zboża z ukraińskich portów ma istotne znaczenie dla ukraińskiego budżetu, [który potrzebuje pilnego wsparcia finansowego w związku z rosyjską inwazją](#).

W przeszłości sprzedaż zboża i produktów rolno-spożywczych stanowiła jedną z głównych pozycji handlu zagranicznego Ukrainy, przynosząc jej aż 40% dochodów z eksportu. Ukraina była jednym z największych światowych producentów tych produktów (przykładowo odpowiadała za 10% światowych dostaw pszenicy), przy czym aż 90% zboża eksportowano drogą morską. Faktyczna blokada ukraińskiego wybrzeża w wyniku działań wojennych sprawiła, że w magazynach zaległo kilkadziesiąt milionów ton zboża, z czego połowa miała trafić do zagranicznych odbiorców przed końcem lipca br. Zrodziło to [obawy o kryzys żywnościowy w państwach rozwijających się](#). Alternatywne szlaki handlowe – drogą lądową w kierunku Morza Bałtyckiego i zachodniej części Morza Czarnego – pozwalają obecnie transportować jedynie ok. 10–20% dotychczasowego wolumenu, co przekłada się na straty rzędu nawet 1–1,5 mld dol. miesięcznie.

Jakie są szanse na realizację porozumienia?

Zawarcie porozumienia nie oznacza automatycznego wznowienia eksportu zboża przez ukraińskie porty. Warunkiem niezbędnym odblokowania handlu jest bowiem faktyczne zapewnienie przez Rosję bezpiecznych warunków dla statków płynących przez Morze Czarne i zawijających do portów na ukraińskim wybrzeżu. Nawet respektując

KOMENTARZ PISM

postanowienia dotyczące bezpiecznego korytarza morskiego, Rosja może skutecznie przeciwdziałać realizacji porozumienia, atakując raketami infrastrukturę portową i w ten sposób zniechęcając zagranicznych operatorów do korzystania z ukraińskich portów (czego dokonała tuż po zawarciu porozumienia, atakując port w Odessie). W tym kontekście Rosja będzie zapewne powoływać się na nieprecyzyjne sformułowania zawarte w porozumieniu, argumentując, że ataki dotyczą rzekomo celów militarnych. Wznowienie eksportu zboża będzie również zależeć od czynników rynkowych, zwłaszcza ostatecznych stawek za fracht, które będą obejmować dodatkową opłatę ubezpieczeniową z powodu ryzyka związanego z potencjalnym rosyjskim atakiem na statek handlowy.

Jakie ryzyka niesie dla Ukrainy odblokowanie portów czarnomorskich?

Porozumienie nie rozwiązuje ukraińskiego dylematu dotyczącego zapewnienia bezpieczeństwa wybrzeża, w związku z czym Ukraina będzie zapewne gotowa otworzyć jedynie niewielki korytarz morski na swoich wodach terytorialnych, pozostawiając ich dalszą część zaminowaną. Ukraina wielokrotnie wyrażała obawy związane z odblokowaniem swoich portów na Morzu Czarnym, wskazując, że ewentualny korytarz morski mógłby zostać wykorzystany przez Rosję do ataku na ukraińskie wybrzeże, zwłaszcza do desantu w Odessie. W czerwcu br.

W specjalnym oświadczeniu ukraińskie MSZ uzależniło stworzenie takiego korytarza od ustanowienia międzynarodowych patroli na Morzu Czarnym oraz pozyskania broni niezbędnej do obrony przed atakiem z morza. Pierwszy warunek nie został spełniony, możliwe jednak, że Ukraina uzyskała [obietnice dostaw odpowiedniego uzbrojenia](#) od któregoś z zagranicznych partnerów (w maju br. otrzymała od Danii pociski przeciwokrętowe Harpoon wraz z wyrzutniami).

W jakim celu Rosja podpisała porozumienie?

Prawdopodobnie warunkiem zawarcia porozumienia przez stronę rosyjską było jednoczesne podpisanie memorandum Rosja–ONZ w sprawie wsparcia eksportu rosyjskich produktów rolnych i nawozów na rynki światowe. Rosyjskie władze liczą zatem na dodatkowe korzyści finansowe (Rosja jest jednym z największych na świecie producentów żywności i nawozów), zachowując przy tym możliwość sabotowania porozumienia w sprawie ukraińskich portów. Rosja zapewne spróbuje przy okazji wykorzystać memorandum podpisane z ONZ do sprzedaży za granicą zboża skradzionego na Ukrainie. Możliwe również, że rosyjskie władze odwołają się do porozumienia o ukraińskich portach, by w dogodnym dla siebie momencie naciskać na Ukrainę w sprawie zawieszenia broni, przykładowo [jeśli dojdzie do ukraińskiej kontrofensywy na południu, w kierunku Chersonia](#).